[illegible]

J. C. Gardin, CODE POUR L'ANALYSE DES FORMES DE POTERIES, Editions du CNRS, Paris 1976, ss. 116.

W połowie lat pięćdziesiątych ukazała się we Francji w formie powielonej praca J. C. Gardina zatytułowana *Code pour l'analyse des formes de poteries.* Prawdopodobnie nikt wówczas nie przypuszczał, że sformułowane tam koncepcje i reguły analizy materiałów ceramicznych znajdą w tym i innych krajach szeroki oddźwięk. Kod Gardina stanowił równocześnie pierwszy z długiej serii, jakie w latach 1955-1969 wypracowano we Francji do analizy różnych kategorii zabytków. Prace te prowadzono głównie w „Centre d'Analyse Documentaire pour l'Archéologie" (kierowanym przez autora recenzowanej pracy) przemianowanym w 1972 r. na „Unité de Recherche «Analyse Documentaire et Calcul en Archéologie» du Centre de Recherches Archéologiques".

Przez 20 lat kod Gardina, uzupełniany w tym czasie, pozostawał w formie powielonej, mimo że służył z powodzeniem, jak wykazują liczne publikacje[1] zarówno

[1] Por. M. Leenhardt, *Code pour le classement et l'étude des poteries médiévales (Nord et Nord-ouest de l'Europe)*, Caen 1969; J. Angles, A. Hesnard, *Code pour l'analyse descriptive des amphores de Mediterranée occidentale*, Université d'Aix-en-Provenence 1970; J. M. Gran Aymerich, *Codification et analyse*

badaczom francuskim, jak i obcym i dopiero w 1976 r. wspomniana praca ukazała się drukiem. Decyzję jej publikacji podjęto, jak podkreśla Gardin w przedmowie, w celu udzielenia odpowiedzi na pytania licznej rzeszy archeologów, potrzebujących, teraz bardziej niż kiedykolwiek w przeszłości, narzędzia ułatwiającego studia tysięcy wyrobów garncarskich, z jakimi stykają się oni w licznych działach prahistorii i archeologii (s. 7).

Istotą propozycji Gardina, znajdujących odbicie w poprzednich i obecnej wersji kodu, było zastąpienie tradycyjnych opisów słownych ceramiki, stosowanych powszechnie w licznych publikacjach materiałowych, analitycznym systemem znaków, przy równoczesnym sprecyzowaniu obowiązujących reguł analizy. Zasadnicza przewaga takiego opisu nad słownym polega na tym, że w przeciwieństwie do tego drugiego, stosowane w kodzie symbole są ściśle zdefiniowane, przez co pozbawione licznych mankamentów przysługujących językom naturalnym [2]. Zaletą takiego systemu jest również to, że pozwala on w prosty a zarazem precyzyjny sposób zapisywać dane analityczne na kartach opisu ceramiki, kartach perforowanych typu przeziernego, czy też, co się częściej czyni w ostatnich latach — na kartach komputerowych [3]. Uzyskuje się w ten sposób dane służące do przeprowadzania wszechstronnych badań analizowanych materiałów.

Zastępując opis słowny cech naczyń zapisem sformalizowanym, Gardin zmuszony był do ustalenia określonych reguł analizy. Najistotniejsze z nich — zasady orientacji, segmentacji i dyferencjacji — zostały przez autora kodu sformułowane i omówione w innym miejscu [4]. Ich praktyczne zastosowanie znajdujemy na stronach referowanej pracy, gdzie stanowią one podstawę prezentowanego tam zapisu kodowego.

Na całość recenzowanej pracy składają się: przedmowa — pióra J. C. Gardina, tekst komentarza kodowego — przedstawiony przez J. Cristoph'a (bliskiego współpracownika autora, współtwórcy kodu, inżyniera w CNRS), kod właściwy oraz jako aneksy — przykłady kart analitycznych.

Jak można przeczytać we wprowadzeniu do komentarza, prezentowany dalej kod winien spełniać cel precyzyjnego i zwięzłego opisu jakichkolwiek wyrobów garncarskich, głównie pod kątem ich budowy morfologicznej. Opis ten ma służyć do zbudowania w pierwszym etapie badań — kartoteki kart przeziernych (s. 13).

---

d'une production céramique, le Bucchero étrusque, Université de Paris I 1973; A. Herteig, *Kode og kommenter for analyse av det keramiske materiale,* Bergen 1967; A. D. Voss, *Dokumentationsproblemer idenfor arkaeologien,* „Kuml", R. 1966, s. 97-145. Wiele zasad analizy wypracowanych przez Gardina wykorzystał również autor niniejszej recenzji w studiach nad wczesnośredniowieczną ceramiką sandomierską (opracowanie w przygotowaniu do druku).

[2] Np. polisemii, synonimii, rendundancji itp.

[3] Również Gardin we wstępie do komentarza pisze o przygotowywaniu kart, dających możliwości rejestracji danych w pamięci elektronicznej (rec. praca, s. 7). Tendencja zastępowania „tradycyjnych" kart przeziernych — komputerowymi, znajduje uzasadnienie w fakcie, że te pierwsze pozwalają na wykonanie ograniczonej ilości operacji analitycznych, przez co niektóre programy badawcze byłyby, przy zastosowaniu tych narzędzi analizy, praktycznie nie do zrealizowania.

[4] Por. J. C. Gardin, *Problèmes d'analyse descriptive en archéologie,* [w:] *Études Archéologiques,* (pod red. P. Courbin), Paris 1963, s. 132-150; tenże, *Methods for the Descriptive Analysis of Archaeological Material,* „American Antiquity", t. 32 : 1967, nr 1, s. 13-30; tenże, *Four Codes for the Description of Artifacts: an Essay in Archeological Technique and Theory,* „American Anthropologist", t. 60 : 1958, nr 2, s. 335-357.

Inne cechy, jak np. dotyczące dekoracji, techniki wyrobu, czy surowców używanych do produkcji naczyń, zostały również uwzględnione w kodzie, z zastrzeżeniem, że każdy badacz może te części rozwinąć według własnych potrzeb (s. 14). Dane dotyczące np. stratygrafii wyrobów, czy stanu zachowania, brane są pod uwagę, aczkolwiek w prezentowanej pracy znalazły się poza rubrykami karty kodowej.

Punktem odniesienia każdego opisu jest naczynie traktowane jako zintegrowana jednostka fizyczna[5]. Określone konwencje i zasady analizy pozwalają ściśle zdefiniować ich poszczególne części: podstawę, brzusiec, szyjkę, wylew itp. Ich opis następuje po uprzednim zorientowaniu form na osi współrzędnych. W pracy zwraca się uwagę, że segmentacja „naturalna" części naczyń jest nadal bardzo niepewnym narzędziem analizy. Trudności te winny przezwyciężyć zamieszczone w kodzie konwencje. Te ostatnie odgrywają, jak się dalej przekonamy, istotną rolę w strukturze prezentowanego systemu.

Zrozumienie organizacji kodu ułatwić ma prezentowany (s. 15) schemat. Wyróżniono tam 5 stref opisu, według wzrastającego stopnia jego szczegółowości. Strefa I — określona została mianem „types généraux" i dzieli się na naczynia „powszechne" („courants") oraz „szczególne" („particuliers"). W praktyce podział ten oznacza wydzielenie w masie analizowanych materiałów form zbliżonych do „garnkowatych", czyli najogólniej — o prostym profilu i okrągłym przekroju poziomym brzuśca oraz wyrobów z reguły rzadko odnotowywanych na poszczególnych stanowiskach archeologicznych i najczęściej o bardziej złożonych profilach, jak np. naczynia wielokrotne, figuralne, lampki itp. Strefa II — poświęcona jest naczyniom „powszechnym" i nazwana została „korpusem naczynia" („corps du vase"). Dotyczy ona opisu górnej i dolnej części brzuśca, podstawy (stopki i dna), szyjki i wylewu naczynia. Strefę III — stanowią opisy „elementów dodatkowych" („éléments additionnels"), przy czym mianem tym określono rozmaicie ukształtowane uchwyty naczyń, dziobki, otwory, guzki itp. Strefa IV — nazwana „charakterystykami ogólnymi" („caractéristiques globales") zawiera rubryki odpowiadające niektórym danym dotyczącym całego wyrobu, jak np. wymiary naczyń, technika wykonania, surowiec, dekoracja itp. Strefa V — to niektóre cechy form „szczególnych".

Spróbujmy obecnie poprzez analizę i na przykładzie systemu gardenowskiego poszukać odpowiedzi na pytanie: w jakim stopniu proponowany kod może spełnić oczekiwania różnych badaczy, innymi słowy, jaka jest jego przydatność praktyczna do studiów ceramicznych? Odpowiedzi na to pytanie dostarczyć mogą, jak się wydaje: a — analiza ogólnego schematu zapisu kodowego, b — analiza karty do zapisu cech naczyń, c — ocena użyteczności cech wyróżnionych przez autora kodu.

[a.] W schemacie mającym stanowić graficzne odwzorowanie porządku zapisu kodowego (s. 15) zwraca uwagę niezbyt szczęśliwy, naszym zdaniem, podział materiałów znajdowanych na różnych stanowiskach archeologicznych, zwanych przez autora „types généraux" na dwie kategorie — „vases courants" oraz „vases particuliers". Niefortunność ta ma wielorakie podłoże; przede wszystkim „types généraux" wraz z ich podziałami sukcesywnymi nie pełnią, wbrew temu jak je nazwano, funkcji pojęć typologicznych. Są to w gruncie rzeczy pojęcia klasyfikujące, za pomocą których podzielono zbiór analizowanych naczyń na: a — posiadające w przekroju pionowym formy profil brzuśca o 1 lub 2 krzywiznach, b — naczyń, które właściwości tych nie posiadają[6]. Wydaje się, że trafniejsze byłoby zastąpienie

---

[5] Chodzi tu o to, że jednostkę taką tworzą zarówno garnek, jak i naczynie wielokrotne, składające się np. z 3 naczyń prostszych, połączonych ze sobą. Jest to zatem jednostka fizyczna w sensie empirycznym, a nie logicznym.

[6] Jak wiadomo, pojęcia typologiczne różnią się od pojęć klasyfikujących tym, że składają się one z 2 elementów: 1 — pewnego pojęcia klasyfikującego, 2 — od-

w tej sytuacji terminu „typy" innym, oddającym lepiej sens takiego podziału, np. „rodzaje naczyń" czy „zespoły naczyń". Rozróżnienie to jest o tyle istotne, że pierwsza rubryka na karcie kodowej zatytułowana została „types" i jej treść siłą rzeczy odbiega od tego, co powszechnie w metodologii nauk określane jest tym mianem. Inne niedogodności takiego podziału mają bardziej praktyczny charakter. Wiadomo bowiem, że pierwszy podział materiałów znajdowanych na stanowiskach archeologicznych dotyczy znacznie większej ilości kategorii, aniżeli uwzględniono w kodzie, np. naczyń polewanych, malowanych barwnymi farbami, kuchennych itd. Kategorie te, z racji funkcji jakie pełnią w życiu codziennym człowieka, a także różnorakich problemów związanych z technologią ich produkcji są najczęściej analizowane oddzielnie. Dodać również należy, że ta druga kategoria naczyń wyróżnionych przez Gardina („particuliers"), stanowi nierzadko poniżej 1% ogólnej ilości ceramiki znajdowanej na różnych stanowiskach archeologicznych. Stwierdzenie to znajduje odzwierciedlenie w schemacie podziału gardenowskiego: o ile jego lewa strona zawiera rozbudowany system rubryk cech opisowych, o tyle po stronie prawej ograniczono się do wydzielenia jednej — służącej prezentacji cech szczegółowych wyrobów. Można się domyślić, że taki stan rzeczy jest wynikiem słabego rozpoznania (wskutek sporadyczności występowania) tej kategorii zabytków. Konkludując należy stwierdzić, że prezentowany w pracy ogólny schemat analizy opisowej ceramiki przedstawia niewątpliwe zalety, wynikające z wprowadzenia strukturalnego porządku zapisu cech morfologicznych, technologicznych i dekoracyjnych. Zastrzeżenia budzi jednak podział materiałów na dwie kategorie, zawierający uchybienia natury formalnej i co najmniej dyskusyjny od strony praktycznej.

[b.] Jako aneks do referowanej pracy potraktowano przykłady wypełnionych kilkunastu kart opisowych ceramiki, zawierających opisy zróżnicowanych morfologicznie kategorii wyrobów. Całość zapisu składa się tu z trzech podstawowych elementów: 1 — informacji ogólnych — dotyczących pochodzenia zabytku, numeru inwentarzowego, poziomu stratygraficznego oraz wskazówek bibliograficznych (dane te są zapisywane ponad rubrykami karty analitycznej), 2 — właściwej karty kodowej, 3 — rysunku naczynia w skali oraz komentarza zatytułowanego „uwagi" (dane te są zamieszczane poniżej karty).

Niewątpliwą zaletą takiej metody zapisu jest jego przejrzystość i łatwość lektury charakterystyk szczegółowych. Wynika to przede wszystkim z faktu takiego usystematyzowania danych, że konkretne informacje można znaleźć tylko w określonym miejscu i porządku. Nie bez znaczenia pozostaje przy tym fakt, że opisowi towarzyszy zawsze rysunek naczynia, co jest dużym ułatwieniem analizy. Aczkolwiek idea jest tu słuszna i ze wszech miar godna poparcia, forma w jakiej znajduje ona odzwierciedlenie, nasuwa kilka uwag szczegółowych. Przede wszystkim ubogie są informacje dotyczące pozycji stratygraficznej badanych wyrobów. Zamieszczone tam „nivau" nie rozwiązuje, jak się wydaje, wiążących się z tym problemów i w żadnym stopniu nie może wystarczyć do wykorzystania ceramiki w studiach stratygraficznych obiektów osadniczych. Ceramika z badań wykopaliskowych, jak żadna inna kategoria zabytków, nadaje się z racji masowości występowania do ustalania sekwencji chronologicznych zarówno pomiędzy różnymi stanowiskami archeologicznymi, jak i w obrębie poszczególnych stanowisk — pomiędzy badanymi sektorami, działkami i zespołami warstw. Stanowi przy tym próby dostatecznie liczne, przez co badanie stopnia jej homogenności w warstwach, a następnie różnic pomiędzy badanymi zespołami, może doprowadzić przy zastosowaniu od-

---

powiadającego mu układu pojęć porządkujących (por. T. Pawłowski, *Pojęcia i metody współczesnej humanistyki*, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1977, s. 121). Spełnienia tych warunków nie znajdujemy w schemacie zamieszczonym w pracy Gardina.

powiednich metod[7] do ustalenia sekwencji chronologicznych nawarstwień oraz ich wzajemnych relacji. Dane, jakie na ten temat zamieszczono w recenzowanej pracy, są zbyt ogólnikowe i niewystarczające, aby te studia można było realizować.

Inną refleksję krytyczną budzi fakt pozostawienia tych danych poza kartą opisową. Brak ich kodyfikacji utrudnia bowiem włączenie tych charakterystyk do systemu kart perforowanych, którego konstrukcja stanowić ma drugi etap analizy.

Pewne zastrzeżenia budzi również sposób prezentacji zamieszczonych pod każdą kartą rycin. Pomijając ich duże zmniejszenia i schematyczność, wykluczające możliwości korzystania z nich dla celów opisowych, niepotrzebne wydaje się różnicowanie skal w sposób, że są one trudno porównywalne, np. 1/4, 2/9 czy 1/8. Przy niektórych rycinach brak w ogóle skali. Zagadnienie celowości wykonywania dużej ilości rycin dla celów analizy jest przedmiotem licznych dyskusji wśród badaczy pracujących nad tymi zagadnieniami. Niektórzy z nich, sugerują wyeliminowanie tego pracochłonnego zabiegu z procesu analizy opisowej. Wierny kształt naczynia można bowiem zakodować w pamięci komputera[8].

Są to postulaty nie dające się zrealizować na szerszą skalę w najbliższej przyszłości. Większe możliwości w tym zakresie rokuje natomiast dalsze doskonalenie systemów opisowych, aby wychodząc od opisu możliwa była dostatecznie wierna rekonstrukcja form analizowanych wyrobów. Kod Gardina jest pierwszym przybliżeniem do takiego stanu, aczkolwiek badacz ten degradując rolę rycin, przecenia tym samym możliwości opisu, co postaramy się uzasadnić w dalszej części wywodu.

Omówiono dotąd zespół danych (werbalnych, symbolicznych i graficznych), jakie zamieszczane są poza właściwą kartą kodową. Obecnie warto się przyjrzeć tym danym, jakie znalazły miejsce w poszczególnych rubrykach karty.

Pierwszy wiersz w opisie Gardina zatytułowany został „types". Omówieniu jego zawartości treściowej poświęciliśmy miejsce przy okazji prezentacji schematu zapisu kodowego. Kolejny poziom karty wypełnia się dla charakterystyki brzuśców. Proponowany zapis oddaje jednak zbliżoną formę naczynia jedynie w przypadku, gdy dysponujemy formami dającymi się zrekonstruować w całości. Pomiar proporcji oraz stopnia wychylenia względem osi pionowej naczynia oparto bowiem na danych metrycznych, dotyczących całych naczyń. Sam zapis cech odznacza się prostotą i nie budzi większych wątpliwości.

Kolejny poziom zatytułowany „podstawa" podzielony został na dwa wiersze, z których pierwszy oznaczony symbolem „C" dotyczy opisu stopek, a niższy — „D" — den naczyń. Wielość wydzielonych przy tym cech (dotyczy to w szczególności stopek) skłania do przyjęcia założenia, że naczynia ze stopką często występowały w zespołach będących przedmiotem zainteresowań autora kodu. Naszym zdaniem, w recenzowanej pracy zbyt ogólnie potraktowano cechy mające oddawać relacje pomiędzy dnem a stopką naczynia od strony wewnętrznej. Sposoby łączenia tych części naczyń odgrywają bowiem istotną rolę w procesie klasyfikacji materiałów.

Zastrzeżenia budzi w dalszym ciągu nomenklatura niektórych cech. Oto przykład: cecha „wymiary absolutne" stopki, oznacza te spośród nich, które mają wysokość większą aniżeli 3 cm. W istocie mamy tu kategoryzację, dzielącą analizo-

---

[7] Głównie matematycznych i fizykochemicznych.

[8] Por. np. A. Borillo, M. Borillo, L. Bourrelly, E Chouraqui, W. F. De la Vega, A. Guenoche, A. Hesnard, J. Tognotti, J. Virbel, *Description des outils (mathematiques, linguistiques et informatiques) impliqué par la construction d'une chaîne automatique integrée de traitement de l'information textuelle et graphique*, „Information Storage and Retrieval", t. 9 : 1973, s. 527-560; N. E. Wagner, *Coding and Clustering Pottery by Computer*, Waterloo 1971.

wany zbiór naczyń ze stopkami na dwa podzbiory w zależności od tego, czy spełniają, czy też nie, nakładany warunek. W charakterystykach den pominięto natomiast jedną z podstawowych i użytecznych cech, jaką są ich średnice. Nie skomentowano również problemu śladów i znaków na dnach naczyń, występujących na większości analizowanych materiałów.

Kolejny poziom opisu kodowego wypełniają rubryki poświęcone charakterystykom szyjek naczyń. Sam zapis kształtu szyjki jest dość prosty i w miarę dobrze odzwierciedla rzeczywiste formy i zróżnicowania tych części naczyń. Zespół cech ujętych w określone stosunki wymiarowe pozwala również określić ich proporcje. Słabym punktem opisu jest nieuwzględnienie, w przypadku gdy dotyczy on naczyń z cylindryczną szyjką, charakterystyk krawędzi wylewu, posiadających jak wiadomo, liczne zgrubienia, wręby na pokrywę itp. Dodać należy, że proponowany system rejestracji kształtów i wielkości szyjek naczyń funkcjonuje w przypadku analizy form garnkowatych. Formy bardziej złożone, posiadające szyjki wielokrotne, niesymetryczne itp., są w kodzie Gardina po prostu odnotowywane, przy czym nadaje się im symbole, bez określenia ich cech szczegółowych.

Do rzędu najbardziej rozbudowanych w kodzie Gardina zaliczyć należy opisy wylewów naczyń. Systematyzacja tych części z reguły przysparza badaczom wiele kłopotów ze względu na znaczną ich różnorodność. Z drugiej strony, w systematyzacjach morfologicznych ceramiki opisom form wylewów poświęca się więcej miejsca. Gardin podjął się próby zaprezentowania metody ich opisu szczegółowego, poprzez określanie kształtów powierzchni (zewnętrznej i wewnętrznej), krawędzi oraz sposobów połączeń pomiędzy nimi. Wykorzystano przy tym zespół pojęć geometrii elementarnej, jak również określone proporcje i kąty (te ostatnie mierzone w przedziałach kątowych). Jest to próba, ogólnie biorąc udana, gdyż wychodząc od opisów można dość poprawnie odtworzyć rzeczywisty kształt wylewu[9]. Uzupełnień jednak wymagałyby cechy określające wielkości i proporcje. W kodzie Gardina ich kategorie są zbyt ogólne, stąd słabo oddają rzeczywiste wielkości tych części naczyń.

Autor kodu nie precyzuje, czy proponowane przez niego przedziały kątowe, dotyczące wychylenia brzegu od osi pionowej naczynia, wynikają z faktu rzeczywistego zróżnicowania materiałów, czy też zostały przyjęte arbitralnie. Z tych względów, mimo że z podobnymi sposobami kategoryzacji spotkać się można w recenzowanej pracy wielokrotnie, pozostawiamy je poza dyskusją.

Niepotrzebne wydaje się, umieszczenie w tej części opisu danych dotyczących ornamentacji na wylewach naczyń. Znacznie lepsze byłoby umieszczenie ich w przeznaczonym ku temu celowi miejscu (poziom: charakterystyki ogólne, wiersz — ornament) z zaznaczeniem, na jakiej części naczynia on występuje. Sposób, w jaki rozwiązano to w kodzie Gardina, powoduje niepotrzebne rozpraszanie i dezorganizację informacji.

Dużo miejsca poświęcono opisom różnorodnych uchwytów naczyń. Większość pomiarów jest tu wszakże możliwa pod warunkiem, że mamy do czynienia z formą dającą się przynajmniej zrekonstruować w całości. W przeciwnym razie tylko niektóre z wyróżnionych cech mogłyby się okazać przydatne. Innymi słowy, opisy te spełniać mogą pozytywną rolę w analizie kolekcji muzealnych i tych zespołów archeologicznych, które na przestrzeni wieków uległy nieznacznemu tylko uszkodzeniu. Nie mogą natomiast być skutecznym narzędziem do opisu zdecydowanej

---

[9] Nie można jednak wykluczyć trudności przy pomiarze brzegów o bardziej złożonych formach, ze względu na ciągłość i stopniowalność przejścia poszczególnych kształtów (wklęsły — prosty — wypukły). Ich właściwy pomiar jest tym bardziej złożony, im krótsze są odcinki będące przedmiotem analizy.

większości materiałów znajdowanych na obiektach osadniczych. Aby móc spełniać tę rolę, należałoby w tej części kodu dokonać zmian w zespole cech, które można byłoby określić mianem istotnych.

Kolejny, dziewiąty poziom opisu zatytułowany „charakterystyki ogólne" podzielony został na trzy wiersze oznaczone literami: Q, R, S. Odpowiadają one zespołom cech charakteryzujących wymiary, technikę wykonania i ornamentację naczyń. Autor wydzielił trzy kategorie wielkości wyrobów: małe — jeśli szerokość lub wysokość naczynia nie przekracza 10 cm, średnie jeżeli jest zawarta pomiędzy 10-30 cm i duże — jeżeli przekracza 30 cm. Jest to bez wątpienia znaczna generalizacja danych, nie korespondująca z rzeczywistym zróżnicowaniem materiałów. Zatraca się bowiem informacje dotyczące np. naczyń miniaturowych, czy też dużych form zasobowych [10]. Mało zrozumiałe jest umieszczenie w omawianym wierszu karty kodowej, cech określających grubości naczyń i skład surowcowy. Zarówno pierwsza, jak i druga związane są bowiem z technologią wyrobu i jako takie winny się znaleźć w wierszu „R" — poświęconym tej kategorii zagadnień [11].

Słabszą stroną omawianego systemu opisowego są części poświęcone zapisowi cech technologicznych i dekoracyjnych. Problematykę tę sformułowano w recenzowanej pracy dość enigmatycznie; z tytułu jej wynika, że proponowany kod służyć ma analizie form naczyń. W tekście komentarza pisze się jednak o włączeniu do opisu również cech technologicznych i dekoracyjnych (s. 14), z zaleceniem rozwijania tych części (dotyczy to głównie części technologicznej) w zależności od konkretnych potrzeb.

Zakres badań technologicznych obejmuje określanie techniki wyrobu, składników schudzających gliny, przełomu ścianki, tekstury i barwy. Nie skomentowano jednak metod badań specjalistycznych, ani też nie wyjaśniono, które z wydzielonych tu cech określa się poprzez analizy laboratoryjne. Cała część technologiczna opisu jest zbyt ogólna, szczególnie w obliczu zadań i celów sformułowanych pod adresem opracowań ceramicznych, m.in. we Francji [12]. Nie zawsze są przy tym jasne kryteria wydzielania kategorii niektórych cech. Przykładowo, cecha „texture" przyjmować może jedną z dwu następujących kategorii: „grossière" lub „fine". Brak jest jednak, zarówno w kodzie jak i w zamieszczonym doń komentarzu, wyjaśnienia, jakie warunki muszą być spełnione, aby dany wyrób móc zaklasyfikować do jednej bądź drugiej kategorii. Innymi słowy, autor zapomniał tu zdefiniować zasady pomiaru. Na usprawiedliwienie Gardina dodać jednak należy, że problematyka wyboru i metod badania cech technologicznych ceramiki, mimo pewnego priorytetu, jakim cieszy się w ostatnich latach w wielu krajach, należy do szczególnie trudnych i jest przedmiotem licznych dyskusji. Wśród badaczy pracujących nad tymi zagadnieniami brak jest m.in. jednomyślności co do określenia, które ze znajdujących zastosowanie metod badań specjalistycznych ceramiki mogą być najbardziej użyteczne w studiach związanych z analizą i interpretacją tej kategorii źródeł.

Powyższe uwagi usprawiedliwić mogą tylko w pewnym stopniu to, o czym mówiono uprzednio. Skoro kod ma być precyzyjnym narzędziem analizy, musi tym samym precyzować zawartość treściową wyróżnionych cech oraz metody przyporządkowywania ich poszczególnym wyrobom.

---

[10] W ten sposób, do tej samej kategorii wielkościowej zaliczyć należałoby garnek o wysokości 31 cm, jak również amforę o wysokości 150 cm.

[11] Tym bardziej, że w kodzie cecha „materiaux" oznaczona jest symbolem „R" — określającym własności technologiczne — a więc właściwe, natomiast na karcie kodowej umieszczono ją w poziomie „Q" — dotyczącym wielkości naczyń.

[12] Por. na ten temat: A. Buko, *Badania laboratoryjne ceramiki we francuskich ośrodkach naukowych*, „Kwartalnik HKM", R. 23 : 1975, nr 3, s. 439-446.

Poziom „S" poświęcony został zagadnieniom dekoracji naczyń; dotyczy przy tym technik ornamentacyjnych, rozmieszczenia dekoracji i jej barwy. Nie znalazły natomiast miejsca w proponowanym systemie dane dotyczące opisu wątków zdobnicznych, których systematyzacja przysparza badaczom wiele kłopotów. Ogólnie biorąc, dobór cech wydzielonych przez Gardina w celu charakterystyki różnych jakościowo rodzajów dekoracji jest właściwy i odpowiadający, jak się wydaje, odczuciom innych badaczy [13].

Ostatni poziom karty kodowej poświęcony został niektórym charakterystykom naczyń „szczególnych". Jest to pierwsze przybliżenie, dość ogólne i niepełne, stąd niedojrzałe jeszcze do bliższego omówienia.

[c.] W zakończeniu rozważań krytycznych nad referowaną pracą, warto dorzucić kilka uwag ogólnych, jakie nasuwają się w trakcie tej lektury.

Autor stawiając sobie za cel przedstawienie precyzyjnego narzędzia analizy nie uniknął, co staraliśmy się udowodnić, wielu uproszczeń. Dotyczy to przede wszystkim wyboru cech określanych mianem użytecznych, z punktu widzenia danego badania. Niezrozumiałe są przyczyny, dla których niektóre dane metryczne, jak np. wysokości naczyń, czy ich średnice, zamieszczane są w formie uwag (i to nie zawsze, aczkolwiek w większości przypadków), poza właściwą kartą kodową. Zubożono w ten sposób zbiór cech o charakterze ilościowym, najbardziej obiektywnych (z racji, że są one metryczne) i przydatnych w badaniach statystycznych. Cech o charakterze ciągłym wyróżniono niewiele, na ich ogólną ilość. Dodatkowo, wartość wielu zmiennych została pomniejszona w trojaki sposób: a — poprzez wyłączenie niektórych z nich, jak np. wspomnianych wyżej, z opisu kodowego, b — poprzez pominięcie innych, znajdujących powszechne zastosowanie w praktyce badawczej, jak np. średnic den czy wylewów, c — poprzez skategoryzowanie pozostałych, przy czym kategoryzacja ta, jak należy się domyślać, była przeprowadzona arbitralnie, innymi słowy, nie musi korespondować z kategoriami wynikającymi z rzeczywistego zróżnicowania badanych materiałów. Nie ulega wątpliwości, że posunięcia te znacznie pomniejszyły operatywność uzyskiwanych danych. Pozostaje to również w sprzeczności z nowszymi tendencjami w badaniach nad systemami opisowymi ceramiki, zmierzającymi do uwzględnienia w opisie jak największej ilości danych obiektywnych, a takimi są, w pierwszym rzędzie, cechy o charakterze ilościowym. Wiąże się też z coraz szerszym wykorzystaniem w badaniach ceramicznych środków automatycznego przetwarzania danych. Za pomocą tych narzędzi można efektywnie badać wszechstronne uwarunkowania pomiędzy formą naczynia, jego technologią i dekoracją, a w rezultacie szukać w badanych zespołach, empirycznego, izomorficznego odwzorowania układów społeczno-kulturowych, których są one odzwierciedleniem. Karty przezierne, o których się pisze w kodzie Gardina, mogą być jedynie do pewnego stopnia przydatne do realizacji tych celów [14]. Rekonstrukcja wielorakich uwarunkowań, jakie mogły mieć tu miejsce, wymagać będzie niejednokrotnie narzędzi analizy bardziej precyzyjnych i skutecznych. Lepszej systematyzacji wymagają również cechy jakościowe, gdyż w proponowanej formie użyteczne mogą być tylko do pewnego stopnia [15].

---

[13] Problemom wątków zdobniczych autor kodu poświęcił odrębną pracę (por. J. C. Gardin, *Code pour l'analyse des ornaments*, Marseille 1956; praca powielona).

[14] Ze względu na ograniczone możliwości manipulacji większą ilością (rzędu kilkudziesięciu) kart.

[15] Cechy te, np. określające kształty wylewów, nie posiadają usystematyzowanych wartości, przez co w tej formie, jak je zaprezentowano w pracy, są mało przydatne w celu wykorzystania metod analizy automatycznej.

Istotnego natomiast przekształcenia wymagałby kod Gardina w celu przystosowania go do analizy materiałów zachowanych fragmentarycznie — podstawowej (niekiedy wyłącznej) masy wszystkich materiałów znajdowanych na różnych obiektach osadniczych. W takim przypadku przestaje funkcjonować większość wyróżnionych przez autora wskaźników metrycznych i część z wyróżnionych cech jakościowych. Niestety, zagadnienie to, mimo że podstawowej wagi, zostało w referowanej pracy przemilczane.

Przedstawione wyżej krytyczne omówienie systemu opisowego proponowanego przez Gardina, ujawniło skalę problemów i pytań związanych z analizą opisową materiałów ceramicznych. Zastrzeżenia i uwagi, jakie kierowano pod adresem różnych rozwiązań szczegółowych, w różnym stopniu obciążają bezpośrednio autora kodu. Nie podważają one jednak obiektywnych zalet tej metody. Szerokie wykorzystanie sformułowanych przez Gardina zasad, zarówno we Francji, jak i w innych krajach przez znaczną grupę badaczy, dowodzi ich obiektywnej wartości i chyba w znacznej mierze uniwersalizmu. To ostatnie sformułowanie oznacza, że funkcjonują one niezależnie od rodzaju analizowanych materiałów i terytorium, z którego one pochodzą. Generalnie, do niewątpliwych zalet systemu gardenowskiego zaliczyć należy: 1 — zdefiniowanie *explicite* reguł i zasad analizy, 2 — wprowadzenie strukturalnego, wynikającego ze zróżnicowania strukturalnego form, porządku zapisu danych, 3 — proste i komunikatywne słownictwo kodu [16].

Te, nazwijmy je — trwałe wartości pracy, zostały w pewnym stopniu pomniejszone niektórymi rozwiązaniami szczegółowymi, co znajduje wyraz w przykładach kart analitycznych. Przyczyny, dla których realizacja okazała się słabsza od teorii, podzielić można na obiektywne i subiektywne. Do tych pierwszych zaliczyć należy brak odpowiedniej mocy rozdzielczej skal, pozwalających mierzyć wchodzące w grę cechy naczyń. Zjawisko to, występujące powszechnie w archeologii, jest charakterystyczne ogólnie biorąc dla nauk humanistycznych [17]. Stąd nawet najlepsze zasady i reguły analizy mogą w praktyce nie odnosić zamierzonych skutków. Wydaje się, że w kodzie Gardina wielokrotnie znaleźć można podobne przykłady. Stan zaawansowania niektórych badań szczegółowych, wyklucza w wielu wypadkach rozwiązania trwałe i optymalne, a zakładać należy, że z takim stanem rzeczy będziemy mieli do czynienia w ciągu najbliższych lat. W grupie przyczyn subiektywnych wymienić należy nie zawsze właściwy dobór cech określanych mianem użytecznych do studiów ceramicznych oraz niepotrzebne pomniejszanie, drogą rozmaitych zabiegów, ich wartości poznawczych, ogólnikowość niektórych danych, w szczególności dotyczących technologii naczyń. Niepokoi również fakt, że obecna wersja kodu w niewielkim tylko stopniu odbiega od oryginału sprzed lat, jak gdyby postęp nauki i rozwój warsztatu badawczego autora nie były w stanie wielu zagadnień zmodyfikować bądź ulepszyć. A jest tam wiele rzeczy wymagających wnikliwego przemyślenia, szczególnie wobec wzrastających potrzeb współczesnej nauki. Niejasny jest również status kodu, ze względu na niepełność niektórych grup danych, np. zupełne pominięcie wątków zdobniczych [18].

---

[16] Do proponowanego zespołu znaków dodać należałoby symbol oznaczający brak danych, np. wskutek uszkodzenia dolnej części naczynia, czyli informujący o niemożności pomierzenia pewnych cech (w kodzie Gardina istnieje jedynie symbol oznaczający brak danej własności).

[17] Por. Pawłowski, *op. cit.*

[18] Szczególnie niejasno przedstawia się tu sposób synchronizacji kodu ornamentacji, o którym wspomniano w przypisie 13, z danymi zamieszczonymi w referowanej pracy, innymi słowy, sposób przeprowadzenia kompleksowej analizy danych.

Pozytywną cechą recenzowanej pracy jest staranna i komunikatywna strona graficzna opracowania. Dotyczy to w szczególności sposobu prezentacji kodu, związanych z nim konwencji i reguł analizy. Pozwala to, bez uciekania się do tekstu komentarza, zrozumieć zarówno zasady analizy, jak i definicje poszczególnych cech, co może być znacznym ułatwieniem, szczególnie dla badaczy nie znających języka francuskiego. Ogólnie, taki sposób prezentacji nadaje pracy zwartości i precyzji.

Reasumując, recenzowana praca zawiera dwie grupy wartości, o różnym ciężarze gatunkowym: 1 — trwałe i użyteczne, w znacznym stopniu uniwersalne, zasady i reguły analizy ceramiki, 2 — słabszą, w obliczu zadań i potrzeb współczesnej nauki — praktyczną realizację tych zasad, znajdującą odbicie w stosowanych przez Gardina kartach opisowych.

Dla czytelnika potrafiącego dokonać krytycznej oceny i rozróżnienia tych zagadnień, stanowić ona może cenny punkt wyjścia do własnych przemyśleń w tym zakresie. Może stać się również inspiracją nowych pomysłów, tak potrzebnych na polu analizy materiałów masowych.

Andrzej Buko